

## Wigilia

Alicja Kwiatkowska już od rana krzątała się po kuchni. Była zmęczona, bo dzień wcześniej zrobiła zupę grzybową oraz sześćdziesiąt pierogów z kapustą i grzybami na kolację wigilijną, na którą zaprosiła teściów, brata z żoną i szwagierkę z mężem. Jej rodzice natomiast spędzali święta w swoim domku w górach. Teraz Alicja robiła sałatkę jarzynową oraz rybę po grecku. Na czternastą zamówiła catering: łącznie wszystkich dań miało być tradycyjnie dwanaście. W salonie mąż Alicji właśnie ubierał choinkę.

– Kochanie, jak skończysz, to przyjdź do kuchni. Pomogę ci robić sałatkę – krzyknęła kobieta.

– Dobrze! – odpowiedział Adam.

Alicja i Adam poznali się na studiach: oboje studiowali prawo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Na początku byli tylko przyjaciółmi, chodzili razem do klubów i do kina. Parą zaczęli być, gdy na trzecim roku studiów podczas imprezy sylwestrowej w mieszkaniu ich kolegi równo o północy spontanicznie pocałowali się w usta. Adam wziął Alicję za rękę i tak już zostało. Rodzice Adama, tak jak jego dziadkowie, byli znanymi w mieście prawnikami – bardzo